

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Stanisława Karczewskiego  
na 44. posiedzeniu Senatu  
w dniu 20 listopada 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Po raz kolejny w historii mamy do czynienia z zamachem na Główną Bibliotekę Lekarską. Zlikwidowana jako księgozbiór Centrum Wyszakolenia Sanitarnego i zrujnowana podczas powstania warszawskiego biblioteka odrodziła się dzięki wielkiemu poświęceniu i ciężkiej pracy doktora Stanisława Konopki.

Biblioteka jest olbrzymią skarbnicą wiedzy medycznej. Można tu znaleźć zbiory współczesne, ale także starodruki, wydawnictwa historyczne, fotografie i pamiątki muzealne, z których co roku korzystają tysiące czytelników. Bogactwo jej zbiorów jest w dużej mierze efektem osobistego zaangażowania doktora Konopki, który nigdy się nie poddał i z pełną determinacją wyszukiwał na gruzach Warszawy cenne książki oraz czasopisma.

W 1936 r. biblioteka, jako księgozbiór Centrum Wyszakolenia Sanitarnego, liczyła 66 tysięcy 701 tomów. W 1934 r. z wypożyczalni skorzystało 11 tysięcy osób, a do czytelni wydano 20 tysięcy tomów. W latach przedwojennych odnotowano ponad 6 tysięcy czytelników rocznie. Na koniec 1945 r. biblioteka zgromadziła 57 tysięcy tomów książek.

Główna Biblioteka Lekarska jest niezwykle wartościowym zbiorem wydawnictw medycznych. Przypomina o pełnej poświęceniu pracy jej twórcy, doktora Stanisława Konopki, który niestrudzenie walczył o jej byt. Biblioteka jest symbolicznym miejscem związanym z ważnymi wydarzeniami historycznymi, a zwłaszcza z unicestwieniem przez hitlerowców szpitala na Ujazdowie. Obok niej znajdują się tablice pamiątkowe, przypominające wydarzenia z czasów II wojny światowej i powstania warszawskiego.

Panie Ministrze, Główna Biblioteka Lekarska jest naszym wspólnym skarbem, dziedzictwem, z którego korzystają przedstawiciele licznych środowisk: studenci, naukowcy, dziennikarze. Gmach biblioteki znajduje się w miejscu, które nierozzerwalnie łączy się z jej historią i trudno dziś wyobrazić sobie inną lokalizację. Decyzja o eksmisji biblioteki jest niedopuszczalna i apeluję do Pana Ministra o zaniechanie tych planów.

Z poważaniem  
Stanisław Karczewski